

Sygn. akt IX Ka 152/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Plewińska / spr /

Sędziowie: SO Marzena Polak

SO Rafał Sadowski

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale przedstawiciela (...)Urzędu Skarbowego w T. Piotra Dłutkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 roku

sprawy **T. K.**

oskarżonego o wykroczenia z art. 57 § 1 kks

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 20 stycznia 2014 roku sygn. akt II W 273/13

I. uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa / Sądu Rejonowego w Toruniu / na rzecz adwokata A. Z. kwotę 516,60 zł./ pięciuset szesnastu złotych i sześćdziesięciu groszy / brutto tytułem nieopłaconej pomocy udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 152/14

UZASADNIENIE

T. K. został oskarżony o to, że:

I. prowadząc działalność gospodarczą uporczywie nie wpłacał Naczelnikowi (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym do dnia 30.04.2012 r. podatku dochodowego od osób fizycznych w wysokości wynikającej z zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2011 r. PIT-36 złożonego w dniu 16.04.2012 r. tj. w wysokości 3.468 zł.,

- tj. o popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kks;

II. prowadząc działalność gospodarczą uporczywie nie wpłacał Naczelnikowi (...)Urzędu Skarbowego w T. w terminie ustawowym do dnia 30.04.2012 r. podatku dochodowego od osób fizycznych w wysokości wynikającej z zeznania o

wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2012 r. PIT-36 złożonego w dniu 11.04.2013 r. tj. w wysokości 2.982 zł oraz zaliczek na podatek dochodowy za okres II-VII/2012 r.

w łącznej kwocie 6.717 zł płatnych w terminie do 20 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni, a zaliczki za ostatni miesiąc w terminie do 20 stycznia następnego roku podatkowego,

- tj. o popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych jemu czynów w akcie oskarżenia to jest dwóch wykroczeń z art. 57 § 1 kks i za to, na podstawie art. 50 § 1 kks i art. 57 § 1 kks, orzekł łącznie karę 600 zł grzywny.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata A. Z. kwotę 180 zł plus VAT tytułem kosztów obrony udzielonej z urzędu.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i wydatków, którymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca oskarżonego**, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony uporczywie nie wywiązywał się z ciężących na nim zobowiązań podatkowych,
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk w zw. 113 § 1 kks poprzez nierozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości w sprawie na korzyść oskarżonego.

Wskazując na powyższe, skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenia go i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nieskutecznie wywodził skarżący, że zaskarżony wyrok nie może się ostać, gdyż sąd meriti przyjął, że zachowanie oskarżonego miało charakter uporczywy w rozumieniu przepisu art. 57 § 1 kks, pomimo, iż nie wyjaśnił należycie okoliczności istotnej dla dokonania prawidłowej prawnej oceny jego zachowania, polegającego na niewywiązaniu się ze zobowiązań podatkowych, a mianowicie tego, jakie były przyczyny braku zapłaty podatku w terminie.

Z zawartych w uzasadnieniu wyroku wywodów jasno wynikało, że sąd orzekający nie miał wątpliwości, że warunek odpowiedzialności za wykroczenie z art. 57 § 1 kks stanowiło ustalenie, że miało miejsce coś więcej, niż „zwykle” uchybienie terminowi płatności i brak zapłaty wynikał z istnienia złej woli po stronie podatnika.

Po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonych materiałów, odwołując się do konkretnych okoliczności, wynikających z niezakwestionowanej przez obronę dokumentacji, sąd I instancji przekonująco wykazał, dlaczego uznać należało, że oskarżony uporczywie uchylał się od zapłaty należności podatkowych. Ocena sądu nie kłóciła się w tym zakresie

z zasadami doświadczenia życiowego, nie wykazywała błędów logicznych. Z przedłożonych dokumentów faktycznie wynikało bowiem, że oskarżony nie dokonywał w kolejnych ustawowych terminach wpłat na poczet należności podatkowych, pomimo, że równoległe kontynuował wówczas prowadzenie działalności gospodarczej, dokonując w jej ramach kolejnych transakcji rodzących obowiązek zapłaty podatku i osiągając z tego tytułu dochody. Skoro zaś oskarżony posiadał określone środki i dysponując nimi wielokrotnie na przestrzeni kolejnych lat decydował się przeznaczać je na inne cele, niż zapłata podatku (kontynuację działalności firmy, która jak wiadomo wymaga też nakładów finansowych), wiedząc,

że oznacza to, że nie zapłaci należnego podatku w ustawowym terminie, sąd zasadnie przyjął, że miał on obiektywną możliwość zapłacenia podatków. Fakt, że decyzję o preferowaniu innych wydatków oskarżony podejmował

kilkakrotnie, w kolejnych następujących po sobie okresach, świadczył o tym, że w pełni świadomie kredytował przez ten okres prowadzoną przez siebie działalność w istocie cudzymi środkami, tj. kwotami należnymi Skarbowi Państwa (por. postanowienie SN z dnia 14 lutego 2001 r., V KKN 394/98, niepublikowane).

Żadna z ustalonych okoliczności nie urealniała możliwości, że brak zapłaty należności skarbowych wynikał z okoliczności niezależnych od oskarżonego. Przy czym, w kontekście wywodów obrońcy, podkreślenia wymagało, że przyjęcie, że zgodne z prawem zachowanie było obiektywnie niemożliwe i ekskulpowanie oskarżonego byłoby dopuszczalne wyłącznie w razie ustalenia, że w sposób należyty uczynił on wszystko, co dla spełnienia obowiązków podatkowych było konieczne i mimo tego, w momencie aktualizacji normy, jego zachowanie było niemożliwe (a więc, że nie można mu było postawić zarzutu braku przezorności, niestaranności w doborze kontrahentów, nieuzyskania środków na zapłatę podatku z innych źródeł itp.).

Ani razu nie zawiadomił on organów skarbowych o kłopotach finansowych, nie próbował zmodyfikować ciążyących na nim zobowiązań, wskazując na brak możliwości wywiązania się z obowiązku zapłaty podatku. To, że pozostał bierny w tym zakresie nawet po złożeniu zeznania rocznego PIT-36 za 2012 rok, gdy zarzucił już dalsze prowadzenie działalności i wyjechał na stałe zarobkować poza krajem (a więc wówczas, gdy zachowanie kontrahentów i nierentowność działalności gospodarczej nie mogły już żadną miarą mieć wpływu na jego postępowanie), pośrednio wspierał wniosek o tym, że wykazywał on lekceważący stosunek do obowiązków podatkowych.

Przedstawione w apelacji, możliwe, alternatywne wersje przebiegu wydarzeń były w gruncie rzeczy w stanie dowodowym sprawy jedynie gołosłownymi hipotezami, jakich jeszcze wiele można byłoby sformułować. Żaden ze zgromadzonych dowodów nie wskazywał na to, że są to realne ewentualności. Jedynie teoretyczne i gołosłowne wysłowienie pewnej hipotetycznej możliwości i na tej tylko podstawie formułowanie zarzutu, że ustalenia sądu dotyczące zamiaru oskarżonego są błędne, bowiem tej ewentualności nie uwzględniają, nie może być natomiast ani wystarczające, ani skuteczne do podważenia ustaleń. Nie chodzi bowiem o mnożenie dowodów, by wykluczyć wszelkie hipotetyczne warianty przebiegu zdarzenia, jeśli takie możliwości nie rysują się realnie w świetle zebranego materiału dowodowego. Sąd orzekający nie jest zobowiązany do weryfikowania – w tym z urzędu - bez końca wszelkich czysto hipotetycznych wersji zdarzenia. Zdaniem sądu odwoławczego, sąd I instancji, czyniąc w pełni zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 366 kpk, po dokonaniu wnikliwej oceny dostępnych dowodów zgodnie z regułami art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk, wyjaśnił na ich podstawie w sposób wystarczający z punktu widzenia standardów obowiązujących w postępowaniu karnym kwestię odpowiedzialności oskarżonego w zakresie czynności, których dotyczył a/o. W konsekwencji - słusznie uznał go za winnego uporczywego niewpłacania podatków w terminie.

Brak było w tej sytuacji podstaw nie tylko do zmiany wyroku zgodnie z wnioskiem skarżącego, ale i do uchylenia go i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, jak należy się domyślać, celem uzupełnienia rzekomych braków postępowania dowodowego.

Właściwy był także wymiar kary orzeczonej wobec T. K.. Sąd Rejonowy, mając na uwadze kwotę uszczuplonego podatku i długotrwałość zachowania oskarżonego, trafnie ocenił stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów i stopień jego zawinienia, jak również uwzględnił wszystkie inne okoliczności mające wpływ na wymiar kary oraz dokonał prawidłowej oceny jego możliwości płatniczych. Konieczności zapłaty grzywny w obiektywnie niewielkiej kwocie 600 zł - której wysokość z braku danych pozwalających na szczegółowe odtworzenie aktualnej sytuacji finansowej oskarżonego ustalono w dolnych dopuszczalnych przez prawo granicach - nie sposób było uznać za stanowiącą nadmierną uciążliwość dla zarobkującego za granicą oskarżonego.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też należało utrzymać go w mocy.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o przepisy § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 113 kks w zw. z art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk. sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.